

Sejm i Rząd.

Z Sejmowej komisji regulaminowej.

WARSZAWA Pat. Na dzisiejszym posiedzeniu komisji regulaminowej rozpatrywano w drugim czytaniu projekt ustawy regulaminu sejmowego w opracowaniu Biura Sejmowego na wniosek pana Gdyka. Referował Seyda. Po dyskusji przyjęto 25 artykułów kolejnych. Przy artykule szóstym Głabiński postawił wniosek aby senjorem Sejmu mógł być jedynie poseł narodowości polskiej, wniosek upadł. Przyjęte wnioski p. Libermana według którego senjorem Sejmu może być poseł władający językiem polskim. Do artykułu 20 o uprawnieniach marszałka w zakresie wniosków nagłych komisja rozszerzała je w ten sposób, że aczkolwiek wniosek nagły musi być podpisany minimum przez 50 posłów (dotychczas pięć-

dziąt) jednak udzielono marszałkowi prawa dopuszczenia posłów do uzasadniania nagłości w wyjątkowych wypadkach nawet wówczas, gdy wnioskowi brak wymaganej ilości podpisów.

Konferencja min. Skarbu.

WARSZAWA. 29. I. (a. w.) 29 b. m. w Min. Skarbu odbyła się konferencja przedstawicieli tego Ministerstwa z przedstawicielami M. S. Wew., M. S. Wojsk., oraz Min. Przem. i Handlu w sprawie projektu ustawy o organizacji organów wykonawczych władz skarbowych. Przewidywane jest utworzenie specjalnych organów podległych władzom skarbowym. Zadaniem ich będzie zbieranie danych, wymierzanie podatków i opłat, a w szczególności zaciąganie zaległości.

Zrownanie marki polskiej z niemiecką.

WARSZAWA. (A. w.) W poniedziałek rozpoczął się okres zrownania marki polskiej i niemieckiej. Przy zamknięciu giełdy płacono za markę niemiecką 98 fenigów polskich, natomiast w

Gdańsku notowano markę polską po kursie 98 fenigów niemieckich. Jest to spowodowane celowymi zarządzeniami banków niemieckich, usiłujących do ostatka grać na niższą markę polskiej.

Otwarcie posiedzenia Ligi Narodów.

WARSZAWA. 30. I. (a. w.) W poniedziałek otwarto posiedzenie Rady Ligi Narodów w obecności pp. Vivianiego, Balfoura, Hayaszi, Salandry, Hymansa, Brantinga, Quinones de Leon. Sprawy polsko-litewskie są na czwartym punkcie porządku dziennego. Uprzednio rozpatrzone będą poszczególne sprawy w następującej kolejności: sprawa Mossulu, pomoc Austrii i ograniczenia zbrojeń. Sesja potrwa około 10 dni.

Projekt podziału Pasa Neutralnego.

WARSZAWA. 29. I. (a. w.) Delegacja polska przy Lidze Narodów złożyła Sekretarjatu Ligi projekt podziału pasa neutralnego, który zabezpiecza sprawiedliwy jego podział. Projekt ten przeciwstawia się planowi pp. Saury i Lassicza, przyznającemu cyprowi Polsce linię kolejową Orany-Rudziszki, oddającemu jednak Litwie polskie okolice Szyrwint i Giedrojć.

Lozański Układ Pokojowy.

LOZANNA. (Pat.). Wczoraj zakończono redakcję układu pokojowego, zawierającego postanowienia terytorjalne, polityczne i finansowe. Traktat zaczyna się od wykreślenia nowej granicy tureckiej w Tracji Wschodniej, następnie zawiera granice Turcji w Azji Majej, oraz postanowienia, które z wysp Egejskich pozostają

przy Grecji, a które przy Turcji, uwzględniając podażo życzenia Włoch w sprawie Dodekanesu. Klauzule dotyczące cieśnin morskich przewidują wolność tychże na znanych warunkach, w innych postanowieniach Turcja odstępuje Anglii wszystkie prawa do Egiptu.

Z Zagłębia Ruhry.

Ochrona eksploatacji Ruhry.

WIENIEN. (Pat.). „Neue freie Presse“ donosi z Essen, że 28 b. m. w nocy dokonano wojskowego okrążenia Zagłębia Ruhry na froncie 200 klm. Kordon ten nie oznacza jednak ani zamknięcia gra-

nicy, ani wprowadzenia linii cennej. Rząd niemiecki liczy się z tem, że w każdej chwili może nastąpić zamknięcie połączenia z Niemcami, dlatego stara się wydobyć jaknajwiększą ilość materiału kolejowego z rąk francuskich.

Opinia Brantinga.

BORDEAUX. (a. w.). Zapewniając, że Branting zrezygnował z zamiaru poruszenia kwestji Zagłębia na forum Ligi Narodów. Anglja również jest przeciwna poruszeniu tej sprawy przed Ligą.

Zdecydowana postawa Francji.

PARYŻ. (Pat.). „Times“ donosi, iż we francuskim parlamencie nastroj w związku z akcją w Zagłębiu Ruhry zdaje się być zupełnie zdecydowany. Niema nadziei, aby Liga Narodów, w obecnej chwili mogła interweniować w tej sprawie.

Uchwała Angielskiej Rady ministrów.

LONDYN. (a. w.). Angielska Rada Ministrów po dłuższych debatach uchwaliła nie wycofać wojsk z Nadrenji, oraz wogóle nie przedsięwziąć żadnego kroku, który mógłby być tłumaczony na niekorzyść Francji. Prasa angielska uchwałę tę wita jednogłośnie uznaniem. W szczególności dłuższe artykuły poświęcają tej sprawie „Daily Mail“ i „Times“.

Zdolności organizacyjne Francuzów.

BERLIN. (a. w.). Z wiadomości w prasie niemieckiej wynika, że akcja organizacyjna Francuzów w Nadrenji czyni duże postępy. Francuzi z powodzeniem paraliżują sabotaż funkcjonarjuszów niemieckich.

Zjazd Komunistów w Lipsku.

BERLIN. (a. w.). W Lipsku otwarto zjazd partji komunistycznej. Między innymi na zjazd przybyła i przemawiała Klara Zetkin. Omawiano sytuację wytworzoną przez okupację Zagłębia Ruhry. Przemawiał także przedstawiciel Sowietu Moskiewskiego, oświadczając, że Rosja posiada czerwoną armję, stale gotową do dyspozycji międzynarodowego proletariatu.

Groźby i kontr-groźby.

BERLIN. (a. w.). W odpowiedzi na notę niemiecką, powiadmiającą, że Rząd bawarski nie może brać na siebie odpowiedzialności za bezpieczeństwo posła francuskiego w Monachjum, p. Dard, Rząd francuski odpowiedział, że wyciągnie odpowiednie konsekwencje z krzywdy jakiegokolwiek, doznanej ewentualnie przez posła. Rząd francuski czyni rząd bawarski całkowicie odpowiedzialnym za bezpieczeństwo swego posła w Monachjum.

Obostrzony stan oblężenia.

BERLIN. (a. w.). „Acht Uhr Abendblatt“ donosi, że gen. Degoutte wprowadził w całym Zagłębiu obostrzony stan oblężenia. Stan oblężenia wprowadzony został podobno na skutek sabotażu niemieckich urzędników kolejowych, pocztowych i telegraficznych.

Czy to im na dobre wyjdzie?

BERLIN. (a. w.). Podobno Rząd niemiecki opracowuje projekt ustawy i szeregu rozporządzeń, mających na celu systematyczne przeciwdziałanie akcji francuskiej w Zagłębiu. Projekt zostanie przedłożony Radzie Gospodarczej Rzeszy we środę.

duje się—nazywa obecny stan rzeczy beznadziejnym i nie pozwalającym na pomyślne rokowania o przyszłości. Oceniając dalej pracę sejmu, „Dzień Kowieński“ pisze: W ciągu dwu miesięcy swej pracy Sejm nie potrafił w ostatecznym rezultacie dać krajowi ani rządu, ani przeprowadzić wyborów prezydenckich w sposób niewątpliwy. Akt zaś z 21 grudnia ubiegłego roku ma znaczenie jedynie ujemne, jeżeli w konsekwencji swej potrafił przyprowadzić do tak gorszących objawów, jak zbrojotwanie przez poważną liczebnie część Sejmu, gdyż przez całą lewicę, aktu wyborów głowy państwa.

Jakżeż ogół — zapytuje dalej „Dzień Kowieński“—może żywić w sobie zaufanie do posłów, gdy ci nie mają go wzajemnie do siebie i jedna część sejmu waży się rzucić drugiej oskarżenie o jawne gwałcenie ustaw zasadniczych i

wypowiadać posłuszeństwo uchwałom, powziętym w swoim łonie.

Pogwałcenie konstytucji, przez prawicę, która teraz bądź co bądź jest u steru władzy, nazywa „Dzień Kowieński“ „lekkomyślnością, protesty lewicy zaś „karygodnym warcholstwem“. Zajścia parlamentarne, jak „wyświęcenie“ z izby poselskiej mniejszości narodowościowych i ostatnie protesty lewicy świadczą, że w Kownie sprawa rządu nieliczna garstka awanturników, która dla większej swobody działań usunęła wszystkich sprzeciwiających się jej rządowi i prowadzi nadal swoją politykę samowładnie. Prasa bowiem ma zupełnie zakneblowane usta groźbami represji i t. d.

Nic też dziwnego, że w Kowieńszczyźnie panuje nastroj ciągłego prowizorjum i oczekiwania zmian, barometrem dla których jest polityka Rzeszy niemieckiej. K. S.

Sprawa Niewiadomskiego.

WARSZAWA, 30. I. (A. W.) Po przewiezieniu z Mokotowa do Cytadeli Niewiadomski napisał obszerny list do rodziny, oświadczając, że nie życzy sobie nikogo z rodziny widzieć przed śmiercią. Wyrok wykonany będzie prawdopodobnie w środę rano. W poniedziałek urząd prokuratorski dokonał wyboru członka urzędu, który będzie obecny przy wykonaniu wyroku.

Sprawa Kłajpedzka.

Przygotowania wojenne w Kłajpedzie.

KŁAJPEDA. (a. w.). Pertrakcje dowódcy oddziałów okupacyjnych z admirałem angielskim nie dały wyniku. Pośrednictwo urzędowego przedstawiciela Państwa Litewskiego wywołuje komplikacje. Żołnierze francuscy budują okopy i zwożą z okrętów francuskich materiał wojenny.

Decyzja w sprawie Kłajpedzkiej.

KŁAJPEDA. (a. w.). Nadzwyczajna Komisja aljancka ogłosiła odezwę, w której zapowiada, że decyzja w sprawie Kłajpedy zapadnie zgodnie z dobrem wszystkich grup ludności, zamieszkujących obszar. Komisja zastrzega się jednak, że decyzja w żadnym razie nie będzie powzięta pod presją zbrojnego wystąpienia. Elita podaje, że Komisja Sojusznicza w Kłajpedzie wezwała powstańców do złożenia broni.

Uchwała Sejmu Kowieńskiego.

KOWNO. (a. w.). Sejm Kowieński uchwalił inkorporację Kłajpedy do Litwy i wezwał rząd do okazania moralnej pomocy powstańcom. Przeciwno rezolucji głosowali komuniści.

Sytuacja w Kłajpedzie.

GDAŃSK. (a. w.). „Dziennik Gdański“ donosi z Kłajpedy, że rząd Simonajtisa usiłuje zdobyć popularność. Niedawno postanowiono udzielić amnestji politycznej przeciwnikom politycznym no-

wego rządu. Ruch w mieście jest obecnie dość znaczny, lecz drożyzna stale wzrasta. Między częścią miasta zajętą przez Francuzów a częścią litewską leży strefa neutralna. Rząd Simonajtisa liczy się poważnie z Komisją Ententy, wysłaną przez Radę Ambasadorów. Co do sytuacji p. Szaroty stwierdzić należy, że nowy Rząd nie krępuje go i nie przeszkadza mu w spełnianiu funkcji urzędowych. Znamienne są zapewnienia p. Clinchant, który już w pierwszym dniu swego pobytu w Kłajpedzie miał oświadczyć, że jeżeli powstańcy „słuchać będą jego rad, można przypuszczać, że Rada Ambasadorów przychyli się do ich życzeń.

Protest Kłajpedczyków.

KŁAJPEDA. (a. w.). Izba Handlowa, Zjednoczenie Rybackie, Związek Pracodawców rolnych, Związek przemysłowców oraz rzemieślników, Niemiecko-litewski związek ojczysty Zjednoczenia zwolenników wolnego miasta Kłajpedy, oraz powiaty Pogogen i Heidekrug wręczyły Komisarzowi Petisne rezolucję, protestującą przeciwko pogwałceniu Kłajpedy przez bandy litewskie. Rezolucja żąda usunięcia band i rozwiązania armji kłajpedzkiej, swobody osobistej i politycznej, wolności zebrań i prasy, i protestuje przeciwko aresztowaniom politycznym.

zasiadają goście, pijąc kawę lub herbatę. Do piątej, szóstej rano „kawiarnie“ te są przepelnione gośćmi, trzęszącymi się herbatą, śpiewającymi, prowadzącymi mniej lub więcej cenzuralne dysputy.

Inowacją są wprowadzone przez Rosjan uliczne nocne bufety z przekąskami i ukrytą w cholewie wódka. Można w nich dostać chleb, wędliny, sery, konserwy, ryby smażone, sałaty — nawet majonezy! Wogóle rosjanie, którzy tutaj najlętniejsi około 100000 po ewakuacji krymskiej, przyczynili się do zeuropeizowania miasta pod wielu względami. Stworzyli pierwszorzędną orkiestrę symfoniczną, operę i operetkę, których tutaj nigdy nie było, doskonały balet, szkołę kinematograficzną. Otworzyli fabrykę wyrobów koszykarskich, sztucznych kwiatów, zabawek dzieciennych, parę masarni, fabrykę wódek Smirnowa, piekarnię wyrabiającą pieczywo Filipowa.

Pierwsi wprowadzili w mieście reklamy świetlne i ruchome, zai-

nijowali malowanie szyldów artystycznych, dekorowanie wnętrza kawiarni i restauracji. Powstały pierwsze w mieście wysoce artystyczne zakłady fotograficzne, elegancje fryzjernerki damskie, bardzo gustownie urządzone i odpowiednio drogie restauracje. Niepodobna pominąć sensacyjnej inowacji w dziedzinie sportu: wyścigów karaluchów. Specjaliści od klubów których się w Rosji podczas rewolucji wielu namnożyło, zaczęli otwierać kluby dla gier hazardowych, korzystając z braku odpowiedzialności ze strony władz okupacyjnych. Po kilku tygodniach szef policji angielskiej wydał rozkaz, zabraniający gry hazardowej w karty. Niestrudzeni clubmeni porządzali w większych restauracjach loteryjki, w które się publiczność zgrywała nie mniej, niż w karty. Gdy po pewnym czasie policja zakazała i tej gry — zamienili loteryję na wyścigi blaszanych, przesuwanych na tablicy, samochodów. Gdy wreszcie i tego zabronili — wpadli

na pomysł urządzenia oryginalnych wyścigów.

Na środku dużego stołu w sali restauracyjnej był ustawiony mniej więcej metrowej długości, owalnej formy tor wyścigowy, składający się z sześciu do siebie bezpośrednio przylegających żłobków drewnianych, dosyć głębokich; co 20 centymetrów — wzdłuż całego toru były postawione na miniaturowych słupkach latarnie elektryczne. W pewnym miejscu u celownika wprost wszystkich torów stało drewniane ze wszystkich stron szczelnie zamknięte pudełko, w którym znajdowało się sześć „konii“, każdy w swoim żłobku.

Gdy bookmakerzy przyjęli od publiczności zapisy, rozlegał się sygnał, zapalały się nad torami lampki, starter otwierał nagle bok pudełka i „konie“ pod wpływem silnego światła zaczynały galopować wprost przed siebie.

Zdenerwowani gracze śledzili z przejęciem przebieg walki, stając się głośnymi okrzykami

działac na inteligencję swoich faworytów. Pierwszy koń u startu, dzwonek, wypłata totalizatora.

Dziwny ten sport ożywił handel w całym mieście, wpłynął na sumienne studjowanie psychologii karaluchów i wzmożenił frekwencję publiczności w łazniach tureckich, które zawsze były centralnymi punktami „wyścigowców“. Całe rzesze b. of cerów rosyjskich zaczęły zajmować się racjonalną hodowlą i handlem tymi „zwierzętami“. Codziennie wieczorami przed rozpoczęciem wyścigów można było obserwować grupy „hodowców“ liczących między sobą pudełka od zapałek, w których się mieściła „derbiści“ z dokładnym określeniem wagi, wymiarami, ogólną charakterystyką...

W tych czasach można było zaobserwować paradoksalne zjawisko: czem więcej zapuszczona była łaźnia, tem więcej osób ją odwiedzało tak, że biedni turcy — właściciele rozsyłali małych agentów do interesów konkurencyjnych, celem wylapywania cennych

2) RYSZARD HERGET.

Na Bliskim Wschodzie i Nad Równikiem.

Wogóle nocą swoboda panuje absolutna, przepisy policyjne nie normują zupełnie życia nocnego: restauracje zamykają się o dowolnym czasie, sklepy też, bazar znajdujący się tuż przy głównej ulicy funkcjonuje bez przerwy 24 godziny na dobę, jak również łaźnie, które zimą bardzo wielu ludziom służą jako hotele.

Charakterystyczną rzeczą w mieście są kawiarnie na rogach ulic pod gołym niebem. We wnętrzu muru narożnego domu stoi samowar i mangan (miedziana miska z żarzącymi się węglami), na powbijanych w ścianę gwoździach wiszą filiżanki i miniaturowe szklanki do herbaty. Obok na trotuarze i jezdni stoi kilkanaście niskich oplecionych słomą kolorową taburetków, na których

Małżeństwo ks. Yorku.

Brat młodszy wyprzedził następcę tronu angielskiego i wybrał już towarzyszkę życia w osobie lady Elżbiety Bowes Lyon, córki hr. Strathmore, para szkockiego. Dla rodziny i kół dworskich zaręczyny te nie są zupełną niespodzianką. Lady Elżbieta jest bliską przyjaciółką ks. Marji, jedyną córkę królewskiej, poślubionej przed kilku miesiącami hr. Lascelles, była jej druhną i należy do ścisłego grona osób, bywających w pałacu Buckingham. Przyszła ks. York ma lat 23, jest obdarzona urodą i wybitnymi zaletami serca i umysłu, jak głosi prasa angielska.

Rodzina Bowes-Lyon nie należy do szeregu magnatów brytańskich, posiadających bajeczne majątki; lord Strathmore ma cztery synów i trzy córki, z których przyszła synowa królewska jest najmłodsza, a znaczna część fortuny Bowesów przeszła na inną gałąź rodziny. Natomiast jest to ród bardzo stary, wywodzący się z XIV wieku od sir Johna Lyon of Forteviot, a następnie of Glamis, Forfar, szambelana Szkocji od r. 1377 do 1382. Wnuk sir Johna, pierwszy lord Glamis, był jednym z zakładników okupu dla Jakóba I, wręczonego w Anglii w r. 1424. — Wdowa po szóstym lordzie Glamis, poślubiwszy syna hr. Argyll, padła ofiarą gniewu Jakóba V i była spalona żywcem na Castle Hill w Edynburgu; starszy jej syn z pierwszego małżeństwa został skazany na śmierć, ale ulaskawiony, zaś dobra jego skonfiskowano. Po śmierci Jakóba V wskazywał mocą uchwały parlamentu przywrócić mu tytuł i mienie.

Dokoła przastarej siedziby lady Elżbiety, Glamis Castle, którą wyobraźnia Shakespeara opromieniła nieśmiertelnym promieniem, snują się do dnia dzisiejszego dziwne legendy. Istnieje tam jakoby zaklęta komnata, a byli tacy, którzy twierdzili iż znają jej tajemnice. Thackeray wzmógł nieszczyśliwą miłady w „Barry Lyndon” na postaci i dziejach małżonki jednego z lordów Strathmore.

Godny zaznaczenia jest fakt, że z wyjątkiem ks. Marji związki małżeńskie członków domu królewskiego zawierane są od wielu lat wyłącznie z rodzinami szkockimi. Ks. Ludwika, czwarta córka królowej Wiktorji, poślubiła lorda Lorne'a; najstarsza córka króla Edwarda, ks. Ludwika Wiktorja, została żoną hr. Fife, który nosił nazwisko rodowe Düff i jako najstarszy tytuł Mac Düff; obecnie, zatem z domem królewskim spokrewnione są dwie rodziny szkockie, posiadające rodowód Shakespeara. Ks. Partycja Connaught wreszcie poślubiła kapitan Ramsaya.

Zasługą młodej pary projektowane są na kwiecień r. b.: Ks. Yorku, który posiada nadto tytuł ba. Killarney hr. Inverness, ma obecnie lat 27. Podczas wojny służył w marynarce, był obecny

w bitwie pod Jutlandją na pokładzie statku admirała Jellicoe, następnie zaś przyłączony został do armji napowietrznej. Idąc śladami starszego brata, następcy

tronu, ks. Yorku, bierze żywy udział w życiu społecznym kraju, interesuje się wychowaniem młodzieży, jest dzielnym sportowcem i cieszy się wielką popularnością.

KRONIKA.

Kalendarzyk.

Dziś: Piotra Nolasko, Marceli W.
Jutro: Ignacego B. M. Brigidy.
Wschód słońca o godz. 7 m. 57.
Zachód „ o godz. 4 m. 32

WILEŃSKA.

— Powszechny wykład uniwersytecki. W czwartek, dnia 1 lutego b. r. o godz. 7-ej wiecz. w Instytucie Jędrzeja Sniadeckiego, Nowogrodzka 22 (Zakład Fizyczny) Prof. Dr. Jan Weysenhoff wygłosi odczyt p. t.: „O budowie materji” część II-ga z demonstracjami. Wstęp 200 marek.

— „Pożyczka Złota”. Od dnia 29 b. m. kurs urzędowy „Pożyczki Złotej” wynosi 55.000 mk.; ciągła wyższa ceny tych obligacji wykazuje, jak korzystne jest lokowanie wszystkich oszczędności w tych walorach. Nabywcy po cenie pierwotnej, t. j. po 24.000 marek, zarobili po 31.000 na każdej obligacji w stosunku do obecnego kursu marki.

— Cwiczenie rezerwistów. Po przeprowadzeniu spisu urodzonych od 1883 do 1899 r. r., począwszy od 1 marca zarządzane zostaną ćwiczenia rezerwistów, które trwać mają 6 tygodni. Ćwiczenia obejmą jeden albo dwa roczniki. W ten sposób Państwo Polskie na wzór innych państw zapoczątkuje u siebie organizację rezerw. (w. a. p.)

— Rejestracja rezerwistów. Według pierwotnego rozporządzenia, rejestracja rezerwistów miała być przeprowadzona do dnia 1 lutego. Z przyczyn jednakże natury technicznej termin rejestracji przedłużony zostanie do dnia 15 lutego. Odnośne druki rejestracyjne przybyły już do Wilna.

— Organizacja gminy żydowskiej. Sprawa organizacji i uprawnień gminy żydowskiej w Wileńszczyźnie, jak poinformował nas p. Delegat Roman, zostanie niewątpliwie uregulowana ściśle w drodze prawnej, t. j. wręcz odwrotnie do stosunków rosyjskich, gdzie organizacja gmin żydowskich poddawanych nie posiadała. Obecnie zbierane są materiały dotyczące organizacji i zakresu działalności gminy. Materiały te zostaną wykorzystane w momencie rozciągnięcia ustawy o gminach obowiązującej w Rzplitej polskiej dla ewentualnego wprowadzenia w niej pewnych odchyleń, jeżeli potrzeby lokalne będą tego wymagały. (a. w.)

— Otwarcie Sali Architektury U. S. B. Dnia 20 stycznia r. b. w murach po-Bernardyńskich nastąpiło poświęcenie i otwarcie Sali Architektury Wydziału Sztuk Pięknych Uniwersytetu St. Batoiego. W otwarciu wzięło liczne grono osób zaproszonych, poświę-

cenia dokonał ks. Falkowski, który w przepięknym przemówieniu scharakteryzował cele i zadania sztuki, a zwłaszcza sztuki architektonicznej w zniszczonym przez wojnę kraju. Następnie przemawiał dziekan wydziału prof. Ruszczyk, prodziekan wydziału i faktyczny kierownik Architektury prof. Kłos, oraz J. M. Rektor Parczewski. Salę ozdabiają liczne fotografie architektury prof. Kłosa, oraz prace uczniów wydziału. (w. a. p.)

— Koncert-Bal. We czwartek 1 lutego b. r. Związek Akademików Białorusinów urządza doroczny Bal Koncert (w lokalu Klubu Handlowo-Przemysłowego, ul. Mickiewicza 33 a).

Na program wieczoru złoży się:
I. Butrym Niemiro szt. p. Alechnowicza.

II. Wielki dział koncertowy. Występy dwóch chórów białoruskich (żeński i męszany).

III. Spiew solowy artyst. opery pp. Sutkiewicza i Wodzińskiego.

Całkowity zysk będzie przeznaczony na cele kulturalno-oświatowe Akademików.

Początek koncertu punktualnie o 8 1/2 w. Po koncercie tańce do godz. 6 rano przy dźwiękach dwóch orkiestr.

— Zjazd Rolniczy. Dnia 8, 9 i 10 lutego odbędzie się Zjazd Kresowy Rolniczy, na który przybędą delegaci z całej Polski.

Wobec braku mieszkań, uprasza się usilnie o łaskawe zaopiniowanie na ten cel pokojów umebrowanych dla rozmieszczenia gości. Oferty uprzejmie uprasza się składać możliwie prędko w Sekr. Tow. Roln., Zawalna 9.

TEATR I MUZYKA

Komunikaty teatrów wileńskich.

— Teatr Polski (Lutnia). Dziś, po raz ostatni sensacyjna sztuka L. Tolstoj „Żywy trup”, która, mimo wielkiego powodzenia jakim się cieszy, ustępuje miejsca nowej premierze, którą będzie „Peer Gynt, Ibsena w tłumaczeniu Kasprowicz, ilustrowany muzyką Griega. „Peer Gyntem” kończą się występy p. Adwentowicza.

— Teatr Wielki. Dziś (środa) premiera rozgłoszonej operki Stolza „Królowa foxtrota”. Premiera zapowiada się pod każdym względem świetnie—obsada rol pierwszorzędna, wystawa nadzwyczaj bogata i oryginalna. Operetkę urozmaicają liczne i efektowne tańce, w których przedstawia się na premierze po raz pierwszy nowoangażowany baletmistrz z Warszawy p. Bańkowski. W roli tytułowej p. Roglińska daje świetną kreację, a partnerowie jej w innych głównych rolach są pp.: Dowmunt (jednocześnie reżyser operki), Józefowicz, Kozłowski, Marjański, Janek, Wawrzakowicz, a w części chorograficznej siostry Popielewskiej. „Królowa foxtrota” graną będzie do soboty włącznie codziennie.

— Teatr im. Syrokomli daje we środę po raz ostatni arcydzieło Słowackiego „Mazepę”. We czwartek wchodzi na repertuar efektowny melodramat Brekmana Chatriana „Żyd polski” z p. Nawrockim w popisowej naczelną rolę.

WYPADKI I KRADZIEŻE.

— Otrucie. Dn. 30 b. m. w celu pozabawienia się życia, otruli się arsenikiem 21-o letnia Fania Dostawska (Garbarska 17).

Wezwany na miejsce wypadku lekarz pogotowia udzielił desperacie pierwszej pomocy.

— Histerja. Dn. 29 b. m. dostała ataku histerycznego 33-oh letnia Zofja Kacielnowa (Plac Jezuitski 6).

Chorej lekarz pogotowia udzielił pierwszej pomocy.

— Obłąd. Dn. 29 b. m. dostał obłądu Józef Harkaj.

Lekarz pogotowia odwiózł chorego do szpitala św. Jakóba.

— Wyrodna matka. Polejka zatrzymała Zofję Korzeniewską, która usiłowała podrzucić swoje dziecko.

— Oszustwo. Polejka zatrzymała Szaloną Burwinę, która na ulicy Zawalnej sprzedała Józefowi Malinowskiemu (m. Dzisna) miedziane pierścionki zamiast złotych.

— Ujęcie dorożkarza. Dn. 29 b. m. polejka 3-go kom. zatrzymała leka Hespera za wyjazd dorożką bez numeru.

— Samowolne przejście polsko-litewskiej granicy. Polejka 11-go kom. zatrzymała Lucjana Anekajisa, który samowolnie przeszedł polsko-litewską granicę.

— Bójka. Polejka 5-go kom. zatrzymała Ryszarda Stanisławskiego i Marję Spiridowiczównę, którzy wywołali bójkę w hotelu „Sawoj”.

— Omdlenie. Dn. 29 b. m. w obrębie 3-go kom. zemdlął N. Jaszkuń.

Chorego lekarz pogotowia odwiózł do szpitala św. Jakóba.

— Koniokrądowno. Janowi Kozłowskiemu (Zawalna 4) skradziono konia wartości 4 mil. mk.

— Postrzelenie złodzieja. Pochwycony na gorącym uczynku kradzieży Stanisław Gubis, podczas eskortowania go do Ekspozytury urzędu śledczego wyrwał się eskortującym go policjantom i zaczął szybko uciekać. Gdy nawotywnia za uciekającym nie pomógł, jeden z posterunkowych wystrzelił z rewolweru, raniąc Gubisa w prawe udo. Rannego pod eskortą odesłano do szpitala św. Jakóba.

— Kradzieże. Z mieszkania Cwik Kałmana (Trocka 8) skradzione zostało futro wartości 2 miliony mk.

— Tatul Stanisław zameldował policji o kradzieży z fabryki przy ul. Porto-

wej Nr 4 motoru elektrycznego wartości 1 milion mk.

— Zamieszkałemu przy ul. Ofiarnej Nr 4 Kulikowskiemu Longinowi skradziono różnej męskiej garderoby i materiałów sukiennych na 2 miliony mk.

— Marji Pawłowskiej (Nowoświecka 19) z gmachu Admin. Kol. (pokój Nr 9) skradziono bućki wartości 60 tys. mk.

— I. Tom. sikowi (Bakszta 6) skradziono białą i ubranie wartości 5 mil. marek.

— Jerzemu Kiwierskiemu (Piłomont 13) skradziono różne złote rzeczy wartości 2 mil. mk.

— Annie Mażelisowej (Grodzka 10) skradziono złoty zegarek z łańcuszkiem wartości 1 mil. mk.

— Józefowi Michałowskiemu (Sierakowskiego 33) skradziono skóry na sumę 500 t. m.

— Jadwidze Makasiewiczowej (Sawicz 16) skradziono ubranie na sumę 500 t. m.

— P. Tomkiewiczowej (Sawicz 16) skradziono bieliznę wartości 500 t. mk.

— Franciszkowi Stankowskiemu (Niemiecka 3 m. 19) skradziono bieliznę wartości 200 t. m.

Ofiary.

— Na Złobek Imienia Marji. Dla uczczenia drogiej Matki ś. p. Konrady ze Światopolk-Mirskich Joczowej, składa Wanda Joczowa 20000 marek.

Dla uczczenia pamięci drogiej Wujenki Konrady ze Światopolk-Mirskich Joczowej, składa Stanisława Zubowiczowa 10000 marek.

Dla uczczenia ukochanej, nieodżałowanej Wujenki ś. p. Konrady ze Światopolk-Mirskich Joczowej, składa Helena Święcińska-10000 marek.

— Na niezamkniętych studentów Uniwersytetu Wileńskiego do rozporządzenia Bratniej Pomocy:

Zamiast kwiatów na grób ś. p. Konrady ze Światopolk-Mirskich Joczowej, składa 50000 marek prof. Zygmunt Batoski.

TELEGRAMY.

Nowa groza wojny.

RYGA. (Pat.) Prasa fińska stwierdza, że komuniści rosyjscy koncentrują w Karelii znaczne ilości broni. Komuniści mobilizują wszelkie środki lokomocji.

Zapowiedź wizyt Kanc. Seipła.

WARSZAWA. (a. w.) Kanclerz austriacki Seipel zamierza wkrótce złożyć wizytę rządowi polskiemu.

Walka z drożyzną.

WARSZAWA. (a. w.) Komisarz do walki z drożyzną Hartleb rozpoczął pracę nad zorganizowaniem komisariatu, który wchodzić będzie w charakterze samodzielnej jednostki w skład M. Spraw Wewnętrznych.

O ukraiński język.

WARSZAWA. (a. w.) Ukraiński klub sejmowy zgłosił wniosek nagły w sprawie niezwłocznego wprowadzenia języka ukraińskiego w szkołach powszechnych średnich, ogólnych i zawodowych dla dzieci ukraińskich, na terenach Chełmszczyzny, Podlasia i Polesia.

Zawarcie układu.

WARSZAWA. (a. w.) W poniedziałek podpisany został w Londynie układ polsko-gdańsko-angielsko-francuski w sprawie eksploatacji gdańskich doków ok-

retowych. Układ zawiera korzystne warunki dla Polski w Gdańsku.

Wyzywająca rezolucja.

MONACHJUM. (Pat.) Na Zgromadzeniu narodowych socjalistów jak podają pisma, przyjęto rezolucję żądającą między innem i natychmiastowego unieważnienia układów pokojowych, z przestaniem dostaw rzeczowych, pieniężnych bezwzględnie wprowadzenia reformy waluty, śmierci dla zdrajców ojczyzny i t. d.

Ruch rojalistyczny we Francji.

PARYŻ. (a. w.) Pięciu posłów lewicowych francuskich przybyło na audjencję do p. Poincaré, aby zastrzedz się przeciwko rzekomemu poparciu, jakiego rząd miał udzielać wzmagającemu się ruchowi rojalistycznemu. P. Poincaré zapewnił posłów, że przedsięwzięcie wszelkie możliwe środki przeciwko zamachom pokoju wewnętrznego. Osobiście uważa on niebezpieczeństwo ruchu rojalistycznego za przesadzone. Obecnie cała Francja pochłonięta jest sprawą obsadzenia Złotego Róg. Audjencja udzielona posłom lewicowym stoi w związku z manifestacją, która się odbyła po pogrzebie zamordowanego sekretarza „Action Francaise” Plateau.

„wierzchowców”-i zwiększania w ten sposób hodowli własnej. Czegośmy się wówczas nie nauczyli! Czy wiedział kto z was dotychczas, iż karaluch barwy brunatnej niema żadnej wartości, że prawdziwy *volblut* nie może ważyć ponad 0,008*) lock'a?

Czy domyśliłby się ktokolwiek, jaki wpływ na psychologię tego stworzenia ma wymiar jego korpusu, lub jak bardzo wazy na szybkości biegu długość i równość niewinnych i na pozór mało znaczących wąsów? Nad tem wszystkim zaczęli się ludzie zastanawiać dopiero w 1921 roku w stolicy państwa Ottomańskiego i przypuszczam, iż dzisiaj na półkach księgarskich można tam znaleźć „Przyczynę do psychologii karaluchów wyścigowych”.

Lecz dosyć o sporcie, przejdźmy do opisu nadportowej części miasta.

Galata jest zamieszkałą przez biedniejszą ludność, przeważnie

greków, ormian i żydów. Domy małe, brudne, uliczki wąskie, źle zabrukowane.

Cała dzielnica bezpośrednio do portu przylegająca nosi charakter czysto handlowy: tutaj się mieszczą banki, agencje okrętowe, urzędy pocztowe, składy i niezliczona ilość kantorów i biur. W tej dzielnicy nikt prawie nie mieszka, wszystkie mieszkania, pokójki zajęte są przez biura, których urządzenie jest więcej niż prymitywne. Największe firmy, robiące milionowe obroty, mieszczą się na drugim, trzecim pięttrze w jednym pokoiku bez telefonu z umebłowaniem, składającym się z polamanego biurka i 2 ch, 3-ch krzesel. Przyjętym zwyczajem jest tutaj odnajmowanie kątów (część pokoju) pod cudze biura, często konkurencyjne. Każde z tych biur zajmuje się wszystkimi możliwymi interesami, nie specjalizują się zupełnie; po większej części są to biura pośrednictwa.

Biura te, jak również i hurtownicy po większej części nie

posiadają sztydów i nigdzie się nie reklamują tak, że bez pośrednictwa miejscowych specjalistów prawie żadnej transakcji towarowej zrobić nie można. Na parterze od ulicy w każdym prawie domu mieści się mała restauracja grecka; w oknie takiej jadłodajni stoi *) mangan, nad którym podejrzanej czystości kucharz smaży podejrzanego smaku greckie bardzo słabo jadalne potrawy, zachwalając takowe najbezcenniejszemu w świecie ochryplym od krzyku głosem. Od g. 12-tej do 1-jej w południe galackie te „Żorze” przepelnione są właścicielami biur, ich urzędnikami i klientelą.

Jedzą źle, mało i pośpiesznie, nie przestając kłócić się między sobą, wypijając przytem wielkie ilości donzika (grecka wódka anyżowa) z zimną wodą. Rzucą się w oczy w Galacie niezmierna ilość kantorów wymiany, polegających

*) miska miedziana z żarzącymi się węglami.

na wynajętym w cudzym sklepie okienku, przez które załatwia się wszelkie operacje giełdowe.

Nie znalazłem domu w tej dzielnicy bez takiego banku, a często spotyka się po dwa, trzy w tym samym budynku.

Port w Konstantynopolu, jako port pośredni między Czarnym morzem i światem całym, jest nadzwyczaj ożywiony. Ze wszystkich krańców świata przychodzą tutaj okręty pasażerskie i handlowe; pozbawione setki małych okręciaków, barek motorowych, szkun, kabotażujących po okolicznych wybrzeżach morza Czarnego i Marmurowego. Na molach portowych piętrzą się góry najróżnorodniejszych towarów wyładowanych, lub przeznaczonych do ładowania.

Setki barek, promów uwija się między stojącymi na rejdzie okrętami i brzegiem, setki furmanek, samochodów ciężarowych, osłów nawijacznych, taczek, wózków ręcznych, tragarzy, roznosi-

cieli owoców i jedzenia krzyżuje się na ulicach portowych, robiąc, nieujętym w żadne karby, zawrotnym ruchem i krzykiem jakieś specyficznie wschodnie, groźne, małownicze i ciekawe zarazem piekło.

Galata jest połączona ze Stambułem długim i szerokim mostem, przerzuconym przez Złoty Róg.

U wejścia na most stoi zwarty szereg urzędników miejskich z puszczkami, zawieszonymi na szyi, w długich z tyłu zapiętych sukniach bez kieszeni: zbierają już pary (2 i pół piastra) — obole od chcących przejść przez rzekę z pompienia.

Pierwsze ulice Stambułu noszą po części charakter zgiełkowej Galaty: są tu jeszcze sklepy greckie i żydowskie dalej zaś nastrój zmienia się kompletnie. Masz wrażenie, żeś wszedł do świątyni: wszystko naokół ciche, skupione.

(D. c. n.)

*) Lock—3 funty.

Ze względów oszczędnościowych.

MOSKWA. (a. w.) Na skutek zamierzonych redukcji budżetowych szereg placówek zagranicznych sowieckich będzie zlikwidowany.

Izba deputowanych.

BORDEAUX. (a. w.) Izba deputowanych uchwaliła, aby p. Poincaré w nadchodzący piątek złożył w Izbie oświadczenie w sprawie polityki zagranicznej. „Echo de Paris” donosi, że p. Poincaré złożył tylko krótki referat, poczem posiedzenie Izby zostanie odroczone. Nie ulega wątpliwości, że Izba wyrazi p. Poincaré zaufanie.

Długi sojuszników.

KATOWICE. (A. w.) „Journal” donosi z Londynu, że kanclerz Baldwin powróciwszy z Waszyngtonu oświadczył przedstawicielom prasy, że Rząd Stanów odrzucił propozycję angielską w sprawie długów sojuszniczych. Przyczyną odmowy jest zbyt

niska, bo zaledwie trzy procentowa stopa, zaproponowana przez Anglię. Decyzja w sprawie przyjęcia lub odrzucenia warunków stawianych przez Amerykę należy do Rządu.

Wezwanie Poincaré'go.

PARYŻ. (A. w.) „Petit Parisien” donosi, że p. Poincaré wystosował do Kemala Paszy wezwanie, aby umożliwił zawarcie pokoju. Rząd angielski wezwał Kemala, który bawi obecnie w Smyrnie, do powrotu do Angory.

Zwołanie Rady Koronnej.

WIEDEŃ. (a. w.) 31 b. m. zbierze się w Belgradzie pod przewodnictwem króla Rada Koronna. Celem obrad jest wydanie zarządzenia zabezpieczenia granicy bułgarskiej. Ponieważ parlament jest rozwiązany, sprawa załatwiona będzie rozporządzeniem królewskim.

Spokój w Bawarii.

BERLIN. (a. w.) Dzień 28 b. m. przeszedł w Monachjum spokojnie. Demonstracje i zamieszki

z powodu zjazdu narodowych socjalistów nie doszły do skutku.

Bawarski Minister spraw wewnętrznych podał się do dymisji, w związku z ogłoszeniem stanu wyjątkowego.

Prasa Berlińska o rozruchach w Bawarii.

BERLIN. (a. w.) Wiadomości z Bawarii wywołały w prasie berlińskiej żywe zaniepokojenie. „Vossische Zeitung” nawołuje do utworzenia jednolitego frontu i krytykuje prawię która niepotrzebnie wywołała niezwykłe wzburzenie. „Berliner Tageblatt” usiłuje zepchnąć odpowiedzialność za możliwe rozruchy na Francję, która prowadzi Niemcy do aktów rozpacz. Tendencyjność przebiega nawet w przemówieniach w Parlamencie gdzie pomimo solidarności wewnętrznej przyszło podczas debat do gwałtownych starć między stronnictwami. W szczególności b. Minister Helperich zaatakował socjalistów, stwierdzając, że obecnie nie mają oni już nic

na swoją obronę. W odpowiedzi socjaliści podnieśli, że teraz więcej niż kiedykolwiek są przeciwnikami zajęcia Ruhr, ponieważ dotychczas byli zwolennikami porozumienia franko-niemieckiego.

Oświadczenie Mejerowicza

RYGA. (a. w.) Mejerowicz w wywiadzie prasowym w sprawie Związku państw bałtyckich oświadczył, że realizację opóźniają 1) spór polsko-litewski, 2) odrębne stanowisko Finlandii, która swój punkt widzenia tłumaczy istnieniem konfliktu w sprawie Wileńskiej, oraz możliwością nieporozumień przy ostatecznym ustaleniu granic wschodnich Polski, jak również nie jasnością sprawy granicy rosyjsko-rumuńskiej. Mejerowicz przypuszcza, że spór polsko-litewski będzie prędko zlikwidowany. Wtenczas będzie można mówić o obszerzym związku państw bałtyckich. W przeciwnym wypadku należałoby się ograniczyć do Związku mniejszego, składającego się z Polski, Łotwy i Estonii.

Giełda.

Wilno, dnia 30 stycznia.

Zadano	Poszuk.	Tranzakcje
Dol. St.-Z. 35600	35300	25350-35325
Korony czechosłow		1000
Czeki i wpłaty		
Londyn	167000	166000
New-Jork	35150	34850
Złoto.		
Ruble	2160.00	2150000

ZURYCH. (Pat.). Na Warszawę notowano 0.01 i 1/2.
GDAŃSK. (Pat.). Marka pol. 98.25—98.75, na Warszawę 97.25—97.75.

Redaktor:

Stanisław Mackiewicz.

SKLEP „ZIEMIANIN”

nanowo został zaopatrzony w doskonałe towary: masło, szynki, słoninę i t.d. MICKIEWICZA Nr. 4

KINO-TEATR „LUX”

Ostatnie 2 dni Jedno z najlepszych, po Quo Vadis literacko-historycznych arcydzieł trylogii najświetniejszego naszego powieściopisarza Henryka SIENKIEWICZA

POTOP

w 6-ciu wielkich aktach (Obrona Częstochowy)

Spowiedź Kmicica. Porwanie Oleńki. Pojedynek Wołodyjowskiego z Kmicicem. Zdrada księcia Janusza Radziwiła. Uwieszenie Wołodyjowskiego, Zagłoby, Oskierki i innych rycerzy. Pochód Szwedów na Jasną Górę. Bombardowanie klasztoru. Cud Jasnogórski. Przeor Kordecki. Napad nocny. Zdradca Kuklinowski. Odwrot Szwedów. Ślub Kmicica z Oleńką. Przepiękne rzeczy batalistyczne!

Zdjęcia wykonane na miejscach dziejów historycznych. Początek seansów w dniu powszednie o g. 4; w soboty, niedziele i dni świąteczne od godz. 1-ej.

D-r med. D. Zeldowicz z Moskwy. Spec. wenerycz., moczopł., syfilis i skórne od 9—i 5—8, Mickiewicza 24.

Kawaler poszukuje przy rodzinie pokoju ze wszelkimi wygodami, ew. z utrzymaniem. Oferty składać w Adm. „Słowa” sub. Starkus.

Pokój potrzebny w śródmieściu. Pośrednictwo wynagrodzone. Wiadomość w Administracji dla „Potrzebującego”.

Mieszkania poszukuje. Pośrednictwo wynagrodzone. Wiadomość w Administracji dla K. Zerzyckiego.

Zgub. książkę zwola. Nr. 185, wyd. przez P. K. U. w Wilnie w r. 1921 na im. Marijana Błażewicza, unieważnia się.

Zgub. pasport litki na imię Chaima Pokumińskiego m. Olkieni, unieważnia się.

Zgub. karta powołania na imię Chaima Pokumińskiego m. Olkieni, unieważnia się.

Zgub. pasport rosyjski, metrykę i książkę na im. Jana Górskiego ze st. Soty.

Kto chce

coś kupić, coś sprzedać, znaleźć posadę, dostać pracowników, aby o jego firmie, przedsiębiorstwie lub handlu wiedziano, znaleźć dzierżawę majątku, odstąpić w dzierżawę majątek itd. it. itd.

niech się ogłosi w gazecie

„SŁOWO”

a niezawodnie osiągnie wiele z tego —: korzyści. —:

DRUKARNIA „MOTUS”

„Wielka, 42. Przyjmuje wszelkiego rodzaju roboty w zakresie drukarstwa wchodzące.

DRUKARNIA „MOTUS”

„Wielka, 42. Przyjmuje wszelkiego rodzaju roboty w zakresie drukarstwa wchodzące.

Korzystajcie z Wielkiej Wyprzedaży Resztek

W razie gdyby ceny naszych towarów nie okazały się o połowę tańsze od cen rynkowych, przyjmujemy z powrotem. Towary wysyłamy bez zadatku po otrzymaniu adresu. Dziesiątki tysięcy osób przekonało się, że najtańszym źródłem zakupu towarów jest:

„WARSZAWSKA KONKURENCJA”

dowodem czego świadczą tysiące listów napływające z gorącymi podziękowaniami za solidność i taniość naszych towarów.

Resztki na ubrania i kostjomy

Resztki nasze nadają się na śliczne męskie ubrania, kostjomy damskie lub pokrycia bekiesz i futer. Resztki te są z materiałów ubraniowych pierwszorzędnych fabryk, pełnej szerokości we wszystkich kolorach, czysto wełniane.

Ze szutki było u nas sprzedawane:

Dawniej za 3 metry gat. I—mk.	65.000	obecnie za 3 metry mk.	39.000
II—	82.000	„	60.000
III—	112.000	„	90.000
IV—	128.000	„	110.000
V—	150.000	„	130.000

Na żądanie klienta dodajemy pełen komplet podszewki pod marynarkę, kamizelkę, spodnie, kieszenie i do rękawów po mk. 24.000, wyższy gatunek mk. 30.000 i najwyższy gat. 40.000 mk. Gatun. 1—30.000 mk. za metr Gatun. 2—48.000 mk. za metr, 3—58.000 4—64.000

Resztki na palta są to materiały na palta męskie lub damskie jesienne lub zimowe Ulster i Welour we wszystkich kolorach, po lewej stronie krata zastępująca podszewkę.

Resztki na kupony spodniowe

czysto wełniane, czarne tło w białe paseczki do ubrań wizytowych—20.000 mk. czysto kangarnowe 30.000 i 42.000 mk. podszewkę do spodni 5.000 i 7.000 mk.

Polecamy na czarne lub granatowe ubranie bostony po starych cenach: Boston 1—23.500 mk. za metr Boston 2—38.400 mk. za metr 3—54.500 4—75.000

Materiał pluszowy w prążki na spodnie, kurtki w różne kolory po 12, 14, i 16.000 mk. za metr.

Materiały damskie

Materiał „IORK” czysto wełniany na suknie we wszystkich kolorach nadający się na eleganckie szykowne suknie po 15.000 mk. za metr. Szwoty damskie najlepszego wyrobu podwójnej szerokości we wszystkich kolorach po 11.500 mk. za metr, wyższy gatunek 14.000 mk. za metr. Materiał trykotina, jedwabny 180 c/m szerokość w najmodniejszych kolorach: odcinek na całą bluzkę 27.000 mk., odcinek na całą suknię 60.000 mk. Materiał „Gabardina” we wszystkich kolorach specjalnie na kostjomy 48.000 mk. za metr. Sztuczki na całe spodniczki gładkie i w kratkę albo paski po 10.000 mk. Sztuczki na bluzki po 8 i 10.000 mk. Materiał „plusz” angielski gładki bardzo efektowny i trwały na dziesiątki lat po 7.000 mk. za metr (na płaszcz potrzeba 3 metry).

Uwaga: Przy zamówieniach na resztki prosimy załączyć w liście następujący wycinek:

Kupon na kupno resztek w Warszawskim Składzie Fabrycznym

„WARSZAWSKIEJ KONKURENCJI”, Warszawa, Zielna 51 (róg Królewskiej)

Czytelnik „Słowa” Imię i nazwisko Poczta Wies Nr domu Powiat Ziemia

Zamówienia wysyłamy pocztą za pobraniem (zaliczenie) płaci się przy odbiorze. Opakowanie na rachunek zamawiającego 2500 mk. Zamówienia prosimy adresować bezpośrednio:

Do Warszawskiego Składu Fabrycznego

Warszawska Konkurencja Sp. z ogr. p. Warszawa, Zielna 51 (róg Królewskiej), Tel. № 175—91.

KAMIENIE ŻÓŁCIOWE

Zmiękcza i usuwa bez bólu **H. Niemojewskiego** ATAKI W ZUPEŁNOŚCI USTAJĄ **CHOLEKINAZA** OBJAWY (początkowe). Ból w bokach i dołku podsercowym (gdzie schodzą się żebra) Robolewanie w wątrobie. Skłonność do obstrukcji. Uryna ciemna i mętna lub też bezbarwna, jak woda, język obłożony. Gorycz i kwas w ustach. Objawianie gazami. Wzdęcia i burczenia w kiszki. Bóle i zawroty głowy. Silne zdenerwowanie. OBJAWY (podczas ataków). W dołku i wątrobie silny ból, który się rozchodzi ku stronie tylnej—pasie, krzyżu i sięga aż pod łopatkę. Wzdęcia brzucha, rozszadanie żeber i parcie na kiszki stołową. Brak tchu oraz ból w plecach i klatce piersiowej (na przestrzał). Niekiedy wymioty żółci, dreszcze, zimne poty, żółtaczka. Bliższych informacji udziela: Aptekarz fizjolog H. Niemojewski, Warszawa, Nowy Świat 5. Skład główny I. B. Segal, Wilno. SPRZEDAŻ W SKŁADACH APTECZNYCH I APTEKACH.

NIEMIECKIE TARGI WSCHODNIE w Królewcu

od 18 do 23 lutego 1923 r.

Najdogodniejsza sposobność zakupów manufaktury, obuwia, skór, wyrobów skórzaných, przedmiotów gospodarstwa domowego, maszyn, aparatów i narzędzi, przyborów optycznych i elektrotechnicznych, chemikali, artykułów kosmetycznych, kolonialnych, zabawek, galanterji i przedmiotów sportu, instrumentów muzycznych, papieru i wyrobów papierniczych, mebli i przedmiotów zbytku Wystawa towarów wywozu rosyjskiego.

WSCHODNIO-EUROPEJSKIE TARGI DRZEWNE

od 18 do 22 marca 1923 r.

Międzynarodowa Giełda.

gospodarstwa leśno-drzewnego państw środkowej Europy przy udziale Centralnego Zarządu Rosyjskiego Przemysłu Drzewnego i pokrewnych trustów oraz organizacji.

II. Techniczne targi dla handlu i przemysłu drzewnego maszyny, narzędzia, urządzenia komunikacyjne.

III. Międzynarodowa konferencja drzewna Zagadnienia celne, taryfowe, transportowe i tranzytowe.

Wszelkich informacji, oraz urzędowych kart legitymacyjnych dla otrzymania pozwolenia na wjazd do Królewca udziela:

S. Sokoliski WILNO, ul. I Portowa 5
Honorowe przedstawicielstwo Targów w Królewcu na Polskę.

W dniu 1 lutego 1923 r. w Gimachu Komendy Pol. Państw. XVI okręgu Dominikańska 3/5 Pokój Nr. 59, odbędzie się **licytacja** na nawóz z pod koni policyjnych poczynając od sumy 550 mk. mięs ęcznie od konia in plus.

Ambulatorjum dentystyczne przy Szkole Lekarsko-Dentystycznej od 9 r. do 3 **bezpłatne leczenie usuwanie i plombowanie zębów.** Laboratorium Sztucznych Zębów, Mickiewicza 11, gdzie kino „Lux”.

DOKTOR MED. & ZELDOWICZ | **KOBIETA LEKARZ Dr. Szwarc-Zeldowicz** przyjmują od g. 9—1 i 5—8. pr.: 19/2—213—5 chor. kobiec. Spec. weneryczno, moczopłciowe, syfilis i skórne. ul. Mickiewicza (b. Ś-te Jereka) № 24, m. 4.

OGŁOSZENIE

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Wilnie Jan Lepieszko, zam. przy ul. Św. Piotra i Pawła w d. Nr. 6 ogłasza, iż dnia 8 lutego 1923 roku o godz. 10 rano odbędzie się sprzedaż przez licytację publiczną w m. Wilnie przy ul. Starej w d. Nr. 12 palta karakułowego i kołnierza kretowego, należących do małoletnich Walentyny, Aleksego i Jerzego Wołnyewiczów-Siedorowiczów, oszacowanych na sumę 850.000 marek. Komornik Sądowy **J. Lepieszko.**

D-r Med. **Kazimierz Kukiewicz** ordynator szpitala Sawicza. Choroby skórne i weneryczne. od 8—9 i od 3—6 popoł. ul. Śniadeckich 1.

Kobieta-Lekarz **Dr. Abłamowiczowa** choroby kobiece i akuszerijne. ul. Kasztanowa 7—7 od g. 4—5.

Akuszerka z Warszawy udziela porad. Przyjmuje od 9 rano do 7 wiecz. Mickiewicza 46—6.

Dr. J. Łęski Choroby wewnętrzne. Przyjmuje od 5—6. Zakretowa 5 B m. 5.

Dr. Marjan Mienicki chor. weneryczne, syfilis i skórne (lecz. sztucznym słońcem górskim) ul. Wileńska Nr. 34. Od god. 4—7 p.p.

Dr. LEON GINSBERG Choroby weneryczne, syfilis i skórne. Ul. Trocka Nr 3, róg Wileńskiej. Telefon 352. Przyjmuje od g. 9—1 i 4—7.